

W Starachowicach, podobnie jak w ponad 500 innych miastach w kraju, dziś obchodzono święto Trzech Króli. W mroźne południe barwny orszak oraz trzej królowie Kacper, Melchior i Baltazar wyruszyli, po mszy świętej i Modlitwie Anioł Pański, spod kościoła pw. Wszystkich Świętych. Na przedzie korowodu niosąc Gwiazdę Betlejemską szli Rycerze Kolumba.

Uczestnicy uroczystości, zaopatrzeni w korony i śpiewniki, przeszli procesyjnie ulicami na trasie: kościół pw. Wszystkich Świętych – ul. Radomska (do skrzyżowania z ulicą Szkolną) – ulica Szkolna – ulica Oświatowa – al Armii Krajowej (do skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego).

Nim jednak dotarli na plac pod skałkami, gdzie stała szopka z Maryją, Józefem i małym dzieciątkiem uczestnicy orszaku na swej drodze napotkali Króla Heroda, byli także namawiani przez złe moce do zejścia z obranej drogi, aby nie dotrzeć do stajenki. Kulminacją była walka dobra ze złem, jaką na skwerze im. Zdzisława Rachta „Halnego” stoczyli ze sobą Archanioł Gabriel i Władca Piekieł. Kiedy złe mocy zostały pokonane trzej królowie złożyli Świętej Rodzinie przyniesione dary: złoto, kadzidło i mirrę.



Pośród najmłodszych starachowiczów największym zainteresowaniem cieszyły się

Dla mieszkańca

Opublikowano: piątek, 06, styczeń 2017 17:50

Odsłony: 30267

lamy, koń, osiołek i kucyk stojące w żywej szopce pod skałkami. Na zakończenie uroczystości na rozgrzewkę serwowano grochówkę przygotowaną przez członków Staropolskiego Towarzystwa Przyrodniczo- Leśnego „Kotyzka”.

<https://www.youtube.com/watch?v=RGMI6cCUUU0>